

Dr John Oswalt, Kings, sesja 12, część 3, 1 Król. 14-15, część 3

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Trzecia część naszego dzisiejszego badania to Asa. W tym momencie, kiedy Abijasz umiera po bardzo krótkim panowaniu, może po części jednego roku, po całym roku, po części kolejnego roku, jak Biblia mówi o trzech latach, a może w rzeczywistości tylko po części dwóch, pytanie brzmi, czy Juda będzie iść tą samą drogą? Trasa, którą obrała Północ. Pod wieloma względami wszystko tutaj wisi na włosku.

I Asa wstępuje na tron – i Asa rządzi przez 41 lat. W przyszłym tygodniu zobaczymy, jak w ciągu tych 41 lat Północ przechodziła wstrząs za wstrząsem za wstrząsem, po prostu chaos.

Ale na południu, na południu, kotwica. I pod wieloma względami myślę, że Asa jest powodem, dla którego Juda przetrwała tak długo, jak oni. On, którego określa się mianem dobrego człowieka, jak za chwilę się przekonamy, dał Panu stabilność, stabilność, która, jak sądzę, położyła fundament, zarzuciła kotwicę i umożliwiła im przetrwanie tak długo, jak to możliwe. oni zrobili.

Chcę być Asą. W dwudziestym roku panowania Jeroboama, króla Izraela, Asa został królem Judy i panował w Jerozolimie przez 41 lat. To jest małe pytanie.

Jego babcia miała na imię Maka i była córką Abiszaloma. A to dlatego, że to samo powiedziano o Abijaszu. Właściwie w tekście jest napisane jego matka, ponieważ w języku hebrajskim nie ma słowa oznaczającego babcię.

To jego żeński przodek. Mamy tu więc interesujące pytanie. Czy to możliwe, że matka i córka miały to samo imię i tego samego ojca i dziadka? Nie wiem na pewno, ale warto o tym pomyśleć.

Asa uczynił to, co było słuszne w oczach Pana, tak jak uczynił jego ojciec Dawid. W porządku. Dobry człowieku, zrobił to, co należało.

Ale położył też kres pewnym rzeczom, które rozpoczęły się za rządów Roboama. Wypędził z kraju męskie prostytutki świątynne. Pozbył się wszystkich bożków, które stworzyli jego przodkowie.

Usunął nawet swoją babcię Maakę ze stanowiska królowej matki, ponieważ stworzyła odrażający wizerunek w związku z kultem Aszery. Wow. Królowe matki miały w Judzie ogromną władzę.

To całkiem oczywiste. Więc było to dość ryzykowne, co zrobił. Asa wyciął je i spalił w dolinie Cedronu.

Wow. Tak. Postąpił słusznie.

On był dobrym człowiekiem. Wywarł także wpływ na naród jako całość i na lud w narodzie. Oto filozofia Deuteronomii, którą widzieliśmy.

Całym sercem wielbił Pana. Nie stworzył bożków. Zniszczył bożki.

Nie sponsorował kultu pogańskiego. Prawdę mówiąc, próbował to położyć kres. I nie jest tu powiedziane, jak traktował biednych, ale należy to rozumieć przez to, że postępujemy właściwie.

Teraz chcę, żebyście spojrzeli na werset 14. Myślę, że to dość ważny werset. Chociaż nie usunął wyżyn, serce Asy było całkowicie Boże, doskonałe wobec Pana przez całe życie.

Tak. Zupełnie odwrotnie niż mówiono o jego ojcu. Jego ojciec miał podzielone serce.

Asa ma serce całe dla Pana. Żadnych „jeśli”, żadnych „i”, żadnych „ale”. Wyprzedane dla Boga.

I wyraźnie te działania wyływają z serca, które jest całością. Ale poczekaj chwilę. Nie pozbył się wyżyn, ale jego serce było doskonałe.

Jak mamy to rozumieć? Myślę, że powinniśmy to rozumieć jako niewiedzę. Nie były to wyraźnie miejsca, w których czczono pogańskich bogów. Były to miejsca, w których oddano cześć Jahwe w całym kraju.

Powtórzonego Prawa, powiedział, że nie powinniście tego robić. Powinieneś mnie czcić w jednym miejscu. Jak już rozmawialiśmy, oddawanie mu czci w kilku miejscach groziło niebezpieczeństwem podziału na lokalnych bogów.

Myślę jednak, że mówimy, że chociaż Asie czegoś brakowało, jego zaangażowaniu nie brakowało niczego. I szczerze mówiąc, jest to dla mnie zachęcające słowo. Może nie zawsze występuję na najwyższym poziomie.

Powtórzę raz jeszcze, że myślę, że nie rozmawiamy tu celowo. Rozmawiamy niechęć. Może nie zawsze występuję na najwyższym poziomie.

Być może brakuje mi czegoś w tym lub tamtym obszarze. Ale to nie znaczy, że nie mogę zostać zaprzędany Bogu. Zaprzędanie się Bogu oznacza, że nasze wyniki powinny się poprawiać.

To właśnie Biblia nazywa wzrostem w świętości. Jeśli naprawdę jestem jego, to będę wobec niego wrażliwa. A moje wyniki powinny się poprawiać.

Nie chcę robić z tego wymówki dla marnego życia. No cóż, kocham Pana całym sercem, więc nie można wymagać ode mnie zbyt wiele. Nie nie nie.

Ale z drugiej strony chcę powiedzieć, że możemy uwolnić się od gryzącego sumienia, które mówi: cóż, nie zrobiłeś tego wystarczająco dużo. Cóż, tutaj powinno być ci lepiej. Powinieneś, och, nie musimy tam mieszkać.

Możemy powiedzieć, że należę do Boga, a Bóg może zrobić ze mną, co chce. A jutro chcę być bardziej jego niż dzisiaj. Serce Asy było doskonałe wobec Pana.

O mój Boże, król, który rządzi od 41 lat i ma doskonałe serce, to dobra wiadomość. W tych opowieściach będziemy mieli innych królów, którzy rządili przez długi, długi czas bez doskonałego serca, a to była zła wiadomość. Ale długie panowanie i doskonałe serce, och, to dobra wiadomość.

To dobra wiadomość. Jednak jest wojna. Teraz jest interesująco. Nie komentowałem tego, ale zarówno w zawiadomieniach o śmierci Roboama, jak i Abijasza jest napisane, że toczyła się wojna z Jeroboamem.

Oczywiste jest, że Północ i Południe toczą ze sobą walkę. I tak jest nadal, gdy na tronie zasiada następca Jeroboama, Basaha . I znowu Jeroboam miał bardzo krótkie panowanie syna.

Nadab, zobaczymy to w przyszłym tygodniu. Nadab rządzi przez bardzo krótki czas, po czym Basza go zamorduje, położy kres dynastii Jeroboamów i założy własną dynastię, dynastię Baszy. Cóż, wojna trwa.

Wydaje się, że Baasha był być może lepszym wojownikiem niż Jeroboam, ponieważ naprawdę zagrażał Judzie. Przesuwa swoją granicę na południe, zamykając ją, a Asa jest zaniepokojony.

Zatem Asa, jak nam powiedziano, zbiera mnóstwo pieniędzy i wysyła je królowi Syrii. Patrzysz na mapę; Syria jest tu na górze, a Jerozolima jest tu na dole. Wysyła swoje pieniądze do Syrii i pyta: Czy mógłbyś zaatakować Izrael i zdjąć ich z moich pleców? I król Asyrii zgadza się z tym.

Kiedy Baasha się wycofuje, Asa organizuje cały naród. Idą i budują twierdze na nowej północnej granicy Judy i wszystko jest w porządku. Oto jednak przykład wiary Asy: 2 Kronik 14:11. O Panie, nie ma nikogo takiego jak Ty, kto pomoże pomiędzy potężnymi i słabymi.

Pomóż nam, Panie, Boże nasz, bo na Tobie polegamy. I w Twoim imieniu wystąpiliśmy przeciwko temu tłumowi, o Panie, Ty jesteś naszym Bogiem. Niech człowiek was nie zwycięży.

Tak się modlił, gdy Etiopczycy nadciągali z południa i poprowadził swój lud do bitwy, ufając Bogu, i nastąpiło wielkie, wielkie wybawienie. Ale teraz zbiera te pieniądze i wysyła je, i staje twarzą w twarz z Hanani, widzącą. Przyszedł do Asy, króla Judy, i rzekł do niego: Ponieważ polegałeś na tym królu asyryjskim, a nie polegałeś na Panu, Bogu twoim, wojsko króla asyryjskiego uciekło tobie.

Nie trzeba było martwić się o Baszę tak bardzo, jak o Syrię. To oni są bardziej niebezpieczni. A ty nie byłeś tego świadomy.

Zawarłeś z nim umowę. Nie jesteśmy Etiopczykami i Libijczykami, ogromną armią z wieloma rydwanami i jeźdźcami. Ponieważ jednak polegaliście na Panu, dał ich w wasze ręce, aby oczy Pana biegały tam i z powrotem po całej ziemi i mocno wspierały tych, których serca są wobec Niego niepodzielne.

Postąpiłeś głupio. Odtąd będziesz mieć wojny. Asa rozgniewał się na widzącego i wtrącił go do więzienia za dyby, gdyż z tego powodu był na niego wściekły.

Kiedy zasiadasz na tronie przez 30 lub 40 lat, zaczynasz w pewnym sensie wierzyć, że jesteś najwyższy. Ludzie nie mogą cię zbesztać. W tym samym czasie Asa dopuścił się okrucieństwa wobec niektórych swoich mieszkańców.

Co nam to mówi? Myślę, że mówi to o dwóch rzeczach. Po pierwsze, nie jest niczym złym poleganie na ziemskiej pomocy, jeśli tego właśnie chce Bóg. Asa popełnił tutaj błąd, jego grzech polegał na tym, że powiedział: „Och, Baszan nadchodzi przeciwko nam”.

Co będziemy tutaj robić? Och, och, wiem, wiem. Wyślemy mnóstwo pieniędzy do Syrii, a oni nam pomogą. Tak, tak, zrobmy to szybko.

Zamiast tego, Panie, co chcesz tutaj robić? Jak chcesz rozwiązać nasz problem? To poważny problem. To straszny problem. Co chcesz robić? Nie wiem jak u Was, ale u mnie to słowo ciągle powraca do mnie.

Przestań przede mną biegać. Przestań rozwiązywać swoje problemy na swój sposób. Rozwiąż je na mój sposób.

Bożym sposobem mogło równie dobrze być zawarcie układu z otaczającym go, sąsiednim narodem i tak zrobimy. W całej Biblii można znaleźć tego przykłady, na przykład to, że Bóg posługuje się ziemskimi środkami, aby osiągnąć swoje

zamierzenia. Pytanie jednak brzmi, czy ustaliliśmy wcześniej, że właśnie to chce zrobić? Dlatego w Biblii wciąż na nowo powinniśmy czekać i ufać naszym synonimom.

Panie, co chcesz zrobić? Nie mówisz mi. Obawiam się, że ciśnienie rośnie. Boże, daj, daj.

W swoim czasie, na swój sposób. Nie w moich czasach, nie na mój sposób, nie w mojej sile, ale w jego. Zatem to, co tu znajdujemy, jest pierwszym z bardzo smutnego wzorca.

Dobry król, którego wieść o panowaniu kończy się ponurą nutą. W rzeczywistości dotyczy to każdego dobrego króla. Jak już mówiłem, w Izraelu nie ma dobrych królów.

Żadnego, ani jednego. W Judzie jest ich pięciu, a jeśli liczyć Uzjasza, sześciu. Sześciu dobrych ludzi.

Oto pierwszy, Asa. A jednak raport każdego z tych dobrych ludzi kończy się mroczną nutą. Moralna porażka, ludzka porażka w zakresie przywództwa, przewodnictwa.

Co tu się dzieje? Cóż, numerem jeden jest realizm. Reporter po prostu twierdzi, że tak właśnie się stało. To ważne.

Jedną z niezwykłych rzeczy w Biblii jest to, że wszyscy jej bohaterowie mają gliniane stopy. Literatura starożytna, och, bohater, o mój Boże. Nie ma żadnych niepowodzeń.

A jeśli to robi, są obchodzone. Wow. To jak magazyn filmowy, a nie Biblia.

On jest bohaterem. To wspaniały człowiek. To dobry człowiek.

Ale mu się nie udało. Niestety, tragicznie, ponuro. Dlaczego? Och, chyba znam odpowiedź.

Nasza nadzieja nie jest w żadnym człowieku. Nieważne, jak dobrzy są, nieważne, jak dobrzy są, jeśli pokładamy nadzieję w człowieku, on lub ona nas zawiedzie. Nasza nadzieja jest w Jahwe i w Jego Synu, Jezusie Chrystusie.

Jest nadzieja dla ciebie i dla mnie. Dziękuję Bogu za dobrych ludzi. Dziękujemy Bogu za ich przykład i wpływ na nasze życie.

Ale przyjaciele, nie wieszajcie na nich swojej gwiazdy. To dotyczy także tego – stopy z gliny.

Nadzieja świata nie leży w doskonałości człowieka. Nadzieja świata jest w łasce Boga, który nigdy nie zawodzi. To właśnie nam tutaj wmawiano.

Dziękuję Bogu za dobrych ludzi. Dziękuję Bogu za Asę, który dał Judzie przyszłość. Ale ostatecznie nasza nadzieja nie jest w Asach.

Pomódlmy się.

Dziękujemy Ci, Panie, że w Tobie może być nasza nadzieja. Dziękuję , że przez nieskończone stulecia udowodniłeś, że jesteś wierny i prawdziwy.

Dziękuję, że nigdy nie zawiodłeś. Przebacz nam, Panie, gdy żądamy, abyś zrobił to, czego chcemy i zrobił to teraz. Przebacz nam, gdy nie chcemy czekać na Ciebie z ufnością.

Dziękuję. Dziękujemy za te godziny, kiedy daliście nam możliwość i chęć czekania. I w swoim czasie udowodniłeś swoją wiarygodność.

Dziękuję. Dziękuję. Kiedy myślimy o Bożym Narodzeniu, ile lat ludzie czekali? A kiedy w końcu udowodniłeś swoją wiarygodność, było to w bardzo zaskakujący sposób.

Ale zrobiłeś to i masz. Dziękuję. Zatem, Panie, pomóż nam wyciągnąć wnioski z tych lekcji.

Pomóż nam mieć serca pełne, całkowicie Twoje i dzięki temu umożliwić dobre dotknięcie świata. W Twoje imię modlimy się. Amen.